

# Jak można uczyć się czytać w każdym wieku (czyli od trzeciego miesiąca życia)?

Istnieje tylko jedna metoda, która pozwala opanować czytanie bardzo małym dzieciom, gdyż opiera się ona na możliwościach ich mózgu i specyfice jego funkcjonowania w pierwszych pięciu latach życia. Jest to czytanie globalne (o którym była mowa wcześniej). Nie wymaga ono żmudnych ćwiczeń w literowaniu i sylabizowaniu wyrazów. Co więcej, nie wymaga ono nawet znajomości alfabetu. Wszystkie wspomniane umiejętności pojawiają się same, w trakcie nauki. Dziecko samo z siebie zauważa, że wyrazy dają się podzielić na sylaby i głoski, nie trzeba go tego uczyć. Najważniejszą jednak zaletą prezentowanej metody jest brak konieczności sprawdzania i kontrolowania postępów dziecka. Jeżeli rozpoczynamy naukę z kilkumiesięcznym maluchem, kontrola jest całkowicie niemożliwa.

Metoda przedstawiona w niniejszym poradniku oparta jest w dużej mierze na propozycji Glenna Domana<sup>13</sup>. Została ona jednak zweryfikowana i przystosowana dla polskich rodziców – ich możliwości czasowych, a szczególnie finansowych. Wszystkie modyfikacje wprowadzono na podstawie osobistych i zawodowych doświadczeń autorów tego poradnika. Mają one ułatwić pracę z dzieckiem, a także zminimalizować prawdopodobieństwo popełnienia często spotykanych błędów.

Pragnąc rozpocząć naukę czytania z małym dzieckiem, pamiętać należy, że każdy wiek ma swoje prawa i dla dzieci w różnym wieku należy przygotowywać materiały oraz organizować sesje w nieco inny sposób. Wskazówki dotyczące właściwości każdej z grup wiekowych podane zostaną w kolejnych podrozdziałach.

## Etapy nauki czytania

Niezależnie od tego, czy rozpoczynamy czytanie z dzieckiem trzymiesięcznym, czy pięcioletnim, zawsze zaczynamy od przedstawienia mu pojedynczych wyrazów w całości. Przygotowujemy je według przepisu podanego w ramce „Jak przygotować materiały?”.

---

<sup>13</sup> G. Doman, J. Doman, *Jak nauczyć małe dziecko czytać?...*

## Wskazówka

Jak przygotować materiały?

- Należy użyć kartki o formacie A4 (z bloku technicznego), ustawionej w poziomie.
- Na stronie mieszczą się dwa słowa.
- Czcionka: Times New Roman, rozmiar: 256.
- Rozmiar czcionki należy zmniejszać co kilka tygodni (w zależności od intensywności pracy i dojrzewania układu wzrokowego dziecka).

**Ważne:** zawsze z tyłu kartki w lewym górnym rogu napisać trzeba słowo. Koniecznie umieścić trzeba też datę jego prezentacji dziecku.

Rozpocząć należy od zapoznawania dziecka z ważnymi dla niego rzeczownikami. W każdym wypadku najpierw powinno być to imię dziecka. Pozostałe wyrazy różnić się będą w zależności od jego wieku i zainteresowań. Dla bardzo małego dziecka najważniejsze są otaczające je osoby, mama, tata, babcia, rodzeństwo, podczas gdy już dwulatek o wiele chętniej pozna słowa związane z czymś, co go interesuje. Dla starszego dziecka pierwszymi słowami mogą być: „lokomotywa”, „antylopa” czy nawet „czaszka” (pewien czterolatek zainteresowany anatomią był wniebowzięty, mogąc dowiedzieć się, jak wyglądają w formie napisanej przedmioty jego zainteresowań). Dzięki twojemu umiejętnemu podejściu nauka czytania przebiegać będzie szybko i sprawiać będzie wam obojgu ogromną przyjemność. Nie trzeba się bać, że wyrazy będą dla dziecka zbyt długie lub zbyt trudne. Dziecko postrzega je całościowo, jak ilustracje. Paradoksalnie, wyraz dłuższy może być dla dziecka o wiele łatwiejszy do rozpoznania niż krótszy. W każdym wypadku na początek powinniśmy przygotować minimum 50 rzeczowników.

Następnie wprowadzane są czasowniki opisujące codzienne czynności, których stopień skomplikowania także powinien być dostosowany do wieku i zainteresowań dziecka. Dla dziecka poniżej pierwszego roku życia będą to np.: „chodzi”, „biega”, „kąpie”; dla starszego mogą to być nawet takie słowa, jak: „koncentruje”, „protestuje” itp. W następnej kolejności uczymy kolorów i przymiotników. Dla mniejszych dzieci idealne na początek są proste przeciwieństwa: „mały” – „duży”, „gruby” – „chudy”. Następnie wprowadzamy słowo „jest”, a na samym końcu przyimki („w”, „nad”, „pod”, „u”, „z”). Zawsze powinny one towarzyszyć innym słowom, stwarzającym dla nich kontekst, gdyż izolowane właściwie nie oznaczają nic i małym dzieciom bardzo trudno jest je opanować. Powinno się je zatem wprowadzać w następujący sposób: „na stole”, „w domu”, „z tatą”, „u babci”. Jest to zakończenie pierwszego etapu.

## Wskazówka

### Etapy nauki czytania

Etap I – pojedyncze słowa:

- rzeczowniki (50 na początek): słowa bliskie dziecku;
- czasowniki: codzienne czynności;
- kolory;
- przymiotniki, proste przeciwieństwa;
- przyimki w kontekście.

Etap II – wyrażenia dwuwyrazowe:

- używać należy słów wcześniej wprowadzonych;
- można użyć ponownie wykorzystane kartki (zestawiamy słowa);
- można wykonać nowe zestawienia, uwzględniające liczbę i rodzaj.

Etap III – proste zdania:

- używać należy znanych słów;
- zacząć od dwuwyrazowych, stopniowo dodając kolejne słowa.

Etap IV – rozbudowane zdania

Etap V – książki

Etap drugi obejmuje prezentację wyrażen dwuwyrazowych. Na początku nie muszą one mieć formy zdania. Powinny to być połączenia: rzeczownik + czasownik lub rzeczownik + przymiotnik. Pamiętać należy, by zestawienia zawsze obejmowały wyrazy, które dziecko poznało wcześniej. Ze względu na fleksyjność języka polskiego jest to dobry moment, by pokazać dziecku czasowniki i przymiotniki w innej formie niż podczas etapu pierwszego. Jeżeli pokazaliśmy dziecku wyraz „biały”, dobrze byłoby podczas etapu drugiego zaprezentować zestawienie z jego użyciem, np. „biała sukienka” czy „białe skarpetki”. Zyskamy wtedy pewność, że dziecko ma okazję zapoznać się z różnymi formami czasowników i rzeczowników. Nie trzeba jednak prezentować wszystkich możliwych form każdego z wyrazów. Dziecko, które na co dzień styka się z językiem mówionym, ma świadomość, że wyrażenia „na stół” i „pod stołem” odnoszą się do tego samego przedmiotu, zatem i w formie pisanej będzie to dla niego oczywiste. Więcej o wątpliwościach dotyczących możliwości stosowania tej metody w języku polskim znajdziesz w ostatnim podrozdziale niniejszego rozdziału („Kontrowersje wokół metody globalnego czytania”).

Kolejnym etapem jest prezentacja zdań składających się z od dwóch do czterech wyrazów, a następnie zdań jeszcze dłuższych, o bardziej złożonej strukturze gramatycznej. Etap ostatni obejmuje samodzielne wykonanie książki. Oczywiście za-

równy na tym, jak i na wcześniejszych etapach można, a nawet należy, posiłkować się książkami, jednakże gotowe nie są w stanie zastąpić regularnych sesji, gdyż nie są przygotowane we właściwy sposób. Zwykle czcionka jest w nich zbyt mała dla początkującego czytelnika, a obecność obrazka na każdej stronie odciąga uwagę dziecka od tekstu. Głośne czytanie książek jednak ukazuje mu, jaki jest sens nauki czytania. Stanowi dla niego niezastąpioną motywację, zatem nie należy z tego rezygnować, nawet wówczas, gdy dziecko świetnie opanowało umiejętność samodzielnego czytania.

### Wskazówka

Aby zrobić książkę, którą dziecko samodzielnie przeczyta:

- weź papier o wymiarach 20 x 45 cm;
- umieść zdanie na jednej stronie, na następnej stronie obrazek (dziecko nie powinno równocześnie oglądać tekstu i obrazka);
- zastosuj czerwone litery o wysokości 5 cm.

## Jak zorganizować naukę?

Kluczem do opanowania umiejętności czytania przez dziecko jest systematyczność, dlatego zanim przystąpimy do pracy z dzieckiem, musimy się zastanowić, ile czasu możemy na to poświęcić każdorazowo i jak często. Wprawdzie p o j e d y n c z a s e s j a n i e t r w a d ł u ż e j n i ż 5 s e k u n d, jednak przerwy powinny być nie krótsze niż 15 minut. Każdy rodzic musi zatem samodzielnie zdecydować, ile sesji jest w stanie zorganizować. Od tego zależy liczba zestawów słów, a zatem i tempo przyswajania przez dziecko nowego materiału, czyli – w praktyce – czas, jaki zajmie dziecku opanowanie umiejętności czytania. Ponieważ każdy zestaw trzeba pokazywać dziecku trzy razy w ciągu dnia, a maksymalna liczba zestawów wynosi pięć, liczba sesji wahać się może od trzech do 15 (szczegółowe informacje na ten temat znajdziesz w ramce „Organizacja sesji”). Każdy zestaw zawiera przy tym pięć wyrazów, więc dziecko ogląda od pięciu do 25 wyrazów dziennie.

Liczba sesji, a zatem liczba słów prezentowanych dziecku, decyduje o liczbie słów wprowadzanych i wycofywanych każdego dnia. Wpłyne więc również na tempo przygotowywania materiałów. Z tego powodu decyzja o liczbie sesji jest bardzo ważna. Musi być podjęta z rozmysłem, z uwzględnieniem realnych możliwości czasowych rodzica. Systematyczność jest jednym z warunków sukcesu.

Wprowadzanie metody powinno przebiegać następująco: pierwszego dnia przygotować należy jeden zestaw złożony z pięciu słów. Pokazujemy go dziecku trzykrotnie. Następnego dnia przygotowujemy kolejny zestaw (pięć nowych słów). Każdy z zestawów pokazujemy trzy razy, co w sumie daje sześć sesji. Jeżeli zaplanowaliśmy wykorzystanie dwóch zestawów, to na tym kończy się proces wprowadzania. Jeżeli zestawów ma być więcej, trzeciego, czwartego i piątego dnia wprowadzamy również po jednym nowym zestawie. Daje to razem pięć ostatecznych zestawów, z których każdy pokazywany jest trzy razy dziennie, czyli osiągamy liczbę 15 sesji dziennie.

Następnego dnia po osiągnięciu ostatecznej liczby sesji należy usunąć z każdego zestawu jedno słowo (czyli razem pięć słów), a na jego miejsce wstawić nowe (czyli również pięć nowych słów). Procedurę tę powtarzamy codziennie, aż do dnia, w którym wymienione zostaną wszystkie słowa z pierwszego zestawu. Od tego momentu codziennie usuwamy z każdego zestawu najstarsze słowo (stąd konieczność pisania na odwrocie daty wprowadzenia słowa), a na jego miejsce wprowadzamy nowe. Każde słowo należy zatem pokazywać trzy razy przez pięć dni, co daje 15 ekspozycji. Jest to liczba całkowicie wystarczająca, by dziecko mogło je opanować. Nie należy stosować dodatkowych powtórek ani przedłużać czasu ekspozycji. Nie należy także wracać do pokazywanych wcześniej słów. Nawet jeśli z jakichś względów dziecko nie opanowało pojedynczego słowa, będzie ono przypomniane podczas kolejnych etapów.

W czasie kolejnego etapu poświęcamy na pokazywanie wyrażzeń, a potem zdań, po trzy sesje, podczas gdy dwie pozostałe wykorzystujemy na wprowadzanie nowych słów.

### Wskazówka



#### **Organizacja sesji: ile wyrazów, ile razy, jak często?**

Wprowadzanie:

- 1 dzień: 1 zestaw (5 słów) x 3 pokazy co pół godziny;
- 2 dzień: 2 zestawy (5 słów) x 3 pokazy co pół godziny;
- 3 dzień: 3 zestawy (5 słów) x 3 pokazy co pół godziny;
- 4 dzień: 4 zestawy (5 słów) x 3 pokazy co 15 minut;
- 5 dzień: 5 zestawów (5 słów) x 3 pokazy co 15 minut.